

300 Nocować. Dod.: »Nie nocuj nigdy w tej gospodzie, gdzie gospodarz jest stary, a żona młoda«. Jestto w *HR* s. 90. trzecia mądrość, sprzedana przez kupca pewnego ces. Domicyanowi za drogie pieniądze. Odmienne nieco na s. 93.: »Nie nocuj nigdy u starego gospodarza, który ma młodą żonę«.

Dr. Franciszek Krček.

ROZMAITOŚCI.

Wrózenie z miecza. Książę Mikołaj czarnogórski wplata w swym dramacie „Carowa Bałkana“ (Balkanska carica, drama u tri raduje, drugo izdanje, 1894, str. 256) scenę wrózenia z miecza. Ponieważ zwyczaj ten u nas nieznan, dlatego podaję opis jego według przedstawienia księcia Mikołaja, doskonałego znawcy zwyczajów narodowych serbskich. Rzecz dzieje się przy końcu XV. wieku. Przed bitwą z Turkami wzywają zebrani w namiocie wojewodowie czarnogórscy wróżbiarza, by im powiedział ich przyszłe losy, a zwłaszcza losy bitwy. Podaje mu miecz kapitan Jan, na co wróżbiarz mówi: „Dobry to miecz; był w bitwie kosowskiej: czy widzicie na ostrzu czerwone żyły? pochodzą one z cięcia Murata w wątrobę; zginął miecz ten potem, aż go znalazł w ziemi oracz. I dziwną ma on siłę, bo oto oracz opuszcza pług i woły i biegnie do bitwy. Co dalej się z nim stało? ot! powiem krótko, w Czarnogórze znów się wyostrzył“. „Prawdę mówisz“, rzecze na to książę Jerzy; „ale powiedz teraz, co z nim się stanie! „Księżciu młody“, rzecze starzec, „jutro zwyciężysz!“ „A czy możesz coś więcej z miecza odgadnąć?“ „Mogę! po wojnie popłyniesz przez morze!“ Wtem odzywa się kapitan Jan: „Powiedz nam, co nas czeka; bać się nie potrzebujesz!“ „Słuchaj Janie!“ odpowiada wróżbiarz „powiem Ci prawdę, choćbyś mnie miał tej nocy posiekać. Jutro odniesie książę świetne zwycięstwo, ale nie długo cieszyć się będzie zetską (od miasta Zeta) koroną; Turcy zdobywszy całą Serbię zaborą i waszą małą i bohaterką prowincję. Usuniecie się z tej równiny w skaliste szczyty, gdzie fale turskiego morza na was uderzać nie będą mogły, ale pluskać będą wokoło was, grożąc niewolą i złością i zaleją wam wasze włości bez nadziei wolności!... Stąd wszakże podźwigniecie znów dawne carstwo“. Wróży on tak dalej, aż zmęczonego podeprzeć muszą, aby nie upadł i wyprowadzić z namiotu.

Dr. J. L.

Odmianka anegdoty. „Kapucyn z capią brodą“, Lud VI, str. 249. W dziele *Indian Vight's Entertainment, or Folk-Tales from the Upper Indus* od Ch. Swynnerton, London, 1892, str. 8, zapisana jest całkiem podobna powiastka: Machometanski kapłan razu pew-

